

Pani Jadwiga Kluba

Pani Jadwiga Kluba była moją wychowawczynią w klasach I-III . Była dla mnie kobietą spokojną , która nie krzyczała na swoich wychowanków a i tak w klasie zawsze panował spokój. Z wielką cierpliwością pomagała uczniom gdy czegoś nie rozumieli. A klasy I-III to bardzo ważny okres w życiu człowieka. Wtedy uczymy się rzeczy podstawowych jak pisanie , czytanie, tabliczka mnożenia. Wszystko to w kolejnych latach rozwijamy aby w przyszłości wybrać szkołę a potem pracę zgodną ze swoimi zainteresowaniami.

Myślę, że w tym miejscu mogę podziękować mojej drogiej Wychowawczynie za przekazane wzorce. Choć była nauczycielem wymagającym niczego nam nie narzucała. Była sprawiedliwa w ocenianiu swoich podopiecznych , w każdym z nas potrafiła znaleźć coś dobrego. Zawsze postrzegałam ją jak drugą moją matkę. To co powiedziała Pani Jadzia było święte. Potrafiła z nami rozmawiać , rozwiązywać nasze problemy , wspierać nasze przyjaźnie a także aktywnie uczestniczyć w życiu szkoły. Pamiętam, że chyba w III klasie Pani Jadzia urodziła córkę i przebywała na urlopie macierzyńskim. Wtedy ogromnie nam jej brakowało choć Pani Krystyna Lamik na zastępstwie bardzo dobrze się nami opiekowała.

Zawsze kiedy spotykam Panią Jadwigę Klubę wracam myślą do tych wspaniałych wspomnień z dziecięcych lat, darzę ją ogromnym szacunkiem i życzę jej wszystkiego najlepszego.

Uczennica Ewelina, rocznik 1983